

DOBROŚLAWA GUCIA, ALICJA PIHAN-KIJASOWA, JAKUB WOJTCZAK\*

## KOLIGACJE RODZINNE PROFESORA STANISŁAWA KURNATOWSKIEGO

### THE FAMILY RELATIONS OF PROF. STANISŁAW KURNATOWSKI

**Abstract:** In part one, the family relations of professor Stanisław Kurnatowski are presented as a representative of an old noble family from Wielkopolska with Łódź as its coat of arms. In the second part of the article, fragments of Prof. Kurnatowski's memoirs are presented as recorded by the authors during a visit paid to the professor in June 2015. He reminisced about his family's last four generations (his maternal and paternal ancestors from the landed gentry and relations with numerous families).

**Keywords:** the Kurnatowski family, the Brudzew-Roszków branch, family relations, participants of Polish national uprisings, Poznań Society of Friends of Learning.

#### FAMILIA KURNATOWSKICH

Z Profesorem Stanisławem Kurnatowskim i Jego Małżonką, Profesor Zofią Hilczer-Kurnatowską, autorki niniejszego szkicu spotkały się w czerwcu 2013 r. w skromnym mieszkaniu Profesorostwa na jednym z betonowych poznańskich osiedli. Gospodarze, niezwykle skromni i ciepłi, jednocześnie otwarci na kontakty z innymi, przyjęli nas bardzo życzliwie. Pretekstem do spotkania było uzyskanie informacji dotyczących dziejów gmachu Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, w którym w okresie przed II wojną światową dziadkowie Profesora wynajmowali mieszkanie w mieszczącym się tam pensjonacie prowadzonym przez Otolię Uderską. Rozmowa bardzo szybko wyszła poza pierwotnie zakładane ramy. Profesor okazał się doskonałym gawędziarzem, rysując interesujący obraz swojej rodziny, poczynając od Cypriana Jarochońskiego i Konstancji z d. Trąmpczyńskiej – prapradziadków ze strony matki, oraz Romana Kurnatowskiego i Władysławy z d. Waldgon – pradiadków ze strony ojca. Swoją opowieścią objął więc cztery ostatnie pokolenia rodu o ziemiańskich korzeniach i licznych koligacjach. Wspo-

---

\* Dobrośława Gucia – Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk; Alicja Pihan-Kijasowa – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej, 61-701 Poznań, ul. Fredry 10; Jakub Wojtczak – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydział Historyczny.

minał dziadków biorących udział w zrywach niepodległościowych, swoje pobyty w przedwojennym Poznaniu, a także okres wojny.

Familia Kurnatowskich to jedna z rodzin szlachty „rdzennej”, czyli wywodzącej się z miejscowej szlachty i noszącej nazwiska urobione od nazw wielkopolskich miejscowości (K w i l e c k i 2010, s. 14). Gniazdem rodzinnym Kurnatowskich była wieś Kurnatowice<sup>1</sup> koło Kwilcza<sup>2</sup>, która w ich ręku pozostawała do XVII wieku. Dwór, położony w centralnym punkcie wsi, nie zachował się do dzisiaj. Na początku XXI w. w jego miejsce wybudowano okazały dworek, nawiązujący formą do dawnych siedzib ziemiańskich z powiatu międzychodzkiego (Herbarz Pojezierza 1).

Teodor Żychliński, autor *Złotej księgi szlachty polskiej*, w 1884 r. pisał o Kurnatowskich: „Ród to starożytny, w Wielkopolsce szeroko po dziś dzień rozrodzony. Używa herbu Łódzia i pisze się z Bytynia, włości, która na początku XV stulecia należała do posiadłości Nałęczów” (Ż y c h l i ń s k i 1884, s. 212)<sup>3</sup>. Do liczebności rodu powraca przy okazji prezentacji niektórych jego przedstawicieli, twierdząc:

[...] ród Kurnatowskich tak jest dzisiaj licznie rozrodzony i na wsze strony rozstrzelony, iż członkowie jednej gałęzi nie tylko o innych gałęziach nie wiedzą, ale i o odnogach własnych żadnych prawie dokładnych wiadomości nie mają, co przedstawia smutny obraz naszych terażniejszych familijnych stosunków i lekceważenia tego, co u ojców naszych było w takim poszanowaniu! (Ż y c h l i ń s k i 1884, s. 220).

Autorzy pracy *Herbarz Pojezierza. Rody ziemiańskie i ich siedziby na ziemi międzychodzko-sierakowskiej* (A n d r z e j e w s k a, red., 2014), na podstawie której opracowano lokalne strony internetowe, informują, że „Już od 1391 roku wiemy, że Kurnatowice były gniazdem rodowym rycerskiej rodziny Kurnatowskich z Kurnatowic” (Herbarz Pojezierza 1). Bardziej szczegółowe informacje o najdawniejszych przedstawicielach rodu Kurnatowskich znajdziemy w *Słowniku historyczno-geograficznym ziem polskich w średniowieczu*. Autorzy słownika jako datę pierwszej wzmianki o wsi także podają rok 1391, a informują ponadto, że w latach 1391-1407 była ona własnością szlachecką w posiadaniu Blizbora z Kurnatowic Kurnatowskiego. Pod datą 1413-1434 wpisany jest Marcin Kurnatowski, następnie pod datą 1448 Świętosław Kurnatowski (J u r e k, red. 2010-2014, II, s. 550). Do tegoż 1448 r. odwołuje się także Ż y c h l i ń s k i (1884, s. 212), wskazując osobę Świę-

---

<sup>1</sup> W średniowieczu nazwa wsi przybierała postać: Kunratowice, Kunratowicze, Kondratowicze, Kornatowice, Kurnatowicze, Kurnatowo. Pochodzi ona od imienia Konrad (J u r e k red., 2010-2014; Herbarz Pojezierza 2). Obecnie wieś w woj. wielkopolskim, w pow. międzychodzkiem.

<sup>2</sup> Kwilcz, dziś wieś sołecka i gminna w woj. wielkopolskim, w pow. międzychodzkiem. Najstarsze dokumenty dotyczące wsi pochodzą z końca XIV wieku. Gniazdo rodowe rodziny Kwileckich.

<sup>3</sup> Określenie „z Bytynia” wskazywało na pamięć odległego pochodzenia Kurnatowskich z tej miejscowości (Herbarz Pojezierza 2). Herbem Łódzia pieczętowali się nie tylko Kurnatowscy, był on znakiem także innych rodów: Bnińskich, Opalińskich, Ponińskich, Szoldrskich i innych (K w i l e c k i 1998, s. 29).

tosława jako protoplastę rodziny<sup>4</sup>. Synem Świętosława był Jan, w dokumentach archiwalnych uwidoczniiony pod rokiem 1475. Z zapiski z roku 1491 dowiadujemy się, że „Marcin pleb.[an] w Bytyniu i Andrzej pleb.[an] w Parzęczewie dziedzice z K.[urnatowic] dają swym braciom rodzonym Janowi [wyżej wymieniony, s. Świętosława], Michałowi i Mikołajowi swe części w K.[urnatowicach]”. Dokumenty z lat 1502-1521 zaświadcza, że Mikołaj Kurnatowski<sup>5</sup> miał za żonę Małgorzatę Orzeszkowską, która wniosła we wianie wieś Orzeszkowo<sup>6</sup> (Jurek, red., 2010-2014, II, s. 550). Ich syn Wojciech, piszący się z Bytynia Kurnatowski, był właścicielem Orzeszkowa i Kurnatowic. Jego żoną była Anna Niemierzevska, córka Stanisława<sup>7</sup>, która powiła mu ośmioro dzieci: jedną córkę i siedmiu synów, z których dwóch (Maciej i Jakub) zmarło bezpotomnie. Pozostali zapoczątkowali pięć gałęzi rodu Kurnatowskich: potomstwo Jana wygasło w czwartym pokoleniu; od Piotra wzięła się gałąź najstarsza, zwana „pożarowska”; od Stanisława – młodsza „na Dusinie”; od Andrzeja – trzecia gałąź, zniemczała; od Dobrogosta (którego żoną była Zofia Gnińska; Jurek, red., 2010-2014, s. 550) – najmłodsza, zwana brudzewsko-rozskowską (Żychliński 1884, s. 212-213). Profesor Stanisław Kurnatowski jest potomkiem najmłodszej gałęzi Kurnatowskich herbu Łodzia, brudzewsko-rozskowskiej. Jej założyciel, Dobrogost, był właścicielem majątku Orzeszkowo i Kurnatowice. Pozostawił córkę Zofię, która wyszła za Daniela Ziemęckiego herbu Nieczuja, i syna Andrzeja, którego żoną była Helena Kosicka herbu Samson. Andrzej i Helena doczekali się pięciu synów: Chryzostoma Jerzego, Piotra Bonawentury, Jana, Krzysztofa i Jerzego. Przodkiem Profesora Stanisława Kurnatowskiego był Jerzy Kurnatowski, piszący się „z Bytynia”:

kapitan wojsk koronnych, sędzia ziemski koniński, pan na Kowalskiem, Brudzewie i Roszkowie, po rozbiorze król.[ewski] pruski radzca ziemiański, miał za żonę Wiktoryą Mojaczewską herbu Poraj, córkę Karola i Anny Jadwigi Mielęckiej, sdo voto Ludwikowej Żychlińskiej, a siostrę generała Adama Konstantego Mojaczewskiego i kasztelanowej Karoliny Adamowej Bronikowskiej (Żychliński 1884, s. 220).

Z małżeństwa tego urodziła się córka Aniela, która wyszła za Henryka Unruga herbu własnego, i pięciu synów: Kazimierz (zmarły bezpotomnie), Jan, Ludwik, Wiktor Adam i Stanisław – przodek Profesora (Minakowski 2015; Żychliński 1884, s. 220).

---

<sup>4</sup> Teodor Żychliński nie znalazł jeszcze dokumentów potwierdzających wcześniejszych przedstawicieli rodu Kurnatowskich, toteż za protoplastę rodziny uznaje dopiero Świętosława. Następne znane mu dokumenty dotyczą drugiej ćwierci XVI w. (Żychliński 1884, s. 212).

<sup>5</sup> Brak jednoznacznych poświadczeń, że tożsamy z wymienionym pod 1491 r. (Jurek, red. 2010-2014, II, s. 550).

<sup>6</sup> Orzeszkowo, obecnie wieś w pow. międzychodzki, w gminie Kwilcz.

<sup>7</sup> Wspominają o tym dokumenty archiwalne z lat 30.-50. XVI w. (Jurek, red. 2010-2014, s. 550).

Stanisław z Bytnia Kurnatowski<sup>8</sup>, ożeniony z Emilią z Unrugów, miał kilka córek i jednego syna – Romana, pradziadka Profesora Stanisława Kurnatowskiego, który, podobnie jak następne pokolenia, jest bohaterem przytoczonych niżej wspomnień, w których Profesor podaje obszerne i ciekawe informacje o przodkach zarówno ze strony ojca, jak i matki.

Kurnatowscy herbu Łodzia, z linii Profesora, byli skoligaceni (w różnym stopniu powinowactwa) z wieloma zasłużonymi rodami szlacheckimi, m.in. z: Jarochowskimi herbu Przerowa, Taczanowskimi herbu Jastrzębiec, Swinarskimi herbu Poraj, Trąpczyńskimi herbu Topór, Krzymuskimi herbu Radwan, Mielęckimi herbu Ciołek, Mojaczewskimi herbu Poraj, Unrugami herbu własnego, Koszutskimi herbu Leszczyc, Walewskimi herbu Pierzchała, z Waldgonami (linia barona Seweryna Waldgon de Eastbourne).

Rodzina Kurnatowskich, mimo parowiekowej historii i dużego rozrodzenia, nie legitymuje się zbyt wieloma wybitnymi osobistościami. Przyczyną tego była zapewne konfesja. Jak pisze Teodor Żychliński (1884, s. 212), ród Kurnatowskich „wczesnie popadłszy w błędy kalwińskie i łącząc się głównie z rodzinami tego samego wyznania, zamknął się samochcąc w ciasnym kółku prowincjonalnym i nie wypłynął wskutek tego na szerszą widownię”. Także autorzy *Herbarza Pojezierza* uważają, że „Ze względu na duży stopień rozrodzenia i wczesne przejście rodziny na kalwinizm, nie udało się jej osiągnąć znaczącej pozycji w czasach szlacheckiej Rzeczypospolitej. Z rodziny tej wywodziło się za to wielu zasłużonych duchownych kalwińskich oraz patronów tego wyznania” (*Herbarz Pojezierza* 2). Dopiero Roman Kurnatowski (1818-1878): „Urodzony w wyznaniu kalwińskim, poślubiając pannę Władysławę Waldgon<sup>9</sup>, córkę barona Seweryna Waldgona i Józefy z domu Podczaskiej, przeszedł na łono rzymsko-katolickiego Kościoła” („Rocznik” 1879, s. 360).

Jednak mimo „błędów kalwińskich”, które bez wątpienia stygmatyzowały ród w czasach Rzeczypospolitej szlacheckiej, wśród Kurnatowskich każdej linii było sporo osób, które zapisały się na kartach regionu, a nawet kraju. Spośród bezpośrednich przodków Profesora Jerzy Bogusław Kurnatowski był oficerem wojsk koronnych w randze kapitana, a także sędzią ziemskim konińskim i radcą ziemianiskim (Żychliński 1884, s. 220); pradziadek Roman był powstańcem 1863 r.; dziadek Stanisław za działalność patriotyczną osadzony był w warszawskiej Cytadeli; ojciec natomiast był lekarzem w 15. Pułku Ułanów gen. Władysława Andersa. Spośród członków dalszej rodziny wspomnieć trzeba Apolinarego Stefana Kurnatowskiego z Chalina, powstańca 1831 i 1848 r. (Kieniewicz 1971, s. 242-243); Stanisława Kurnatowskiego z Pożarowa, syna Zygmunta i Anny ze Stommów, posła w poznańskim sejmie prowincjonalnym i jego wicemarszałka, w 1863 r. – uczestnika konspiracji, za co został uwięziony w poznańskiej Cytadeli na Winia-

---

<sup>8</sup> Stanisław Kurnatowski (1783-1857) dał początek linii z Lututowa, pozostającego w ich rękach do 1945 r. (Marszał 2005, s. 26).

<sup>9</sup> Według Minakowskiego ślub Romana Kurnatowskiego i Władysławy Waldgon odbył się około 1850 r. (Minakowski 2015).

rach, później osadzono go w pruskim więzieniu w Berlinie (G a l o s 1971, s. 245-246); Zygmunta Aleksandra Kurnatowskiego (1778-1858) z linii pożarowskiej, generała Wojska Polskiego, członka Rady Stanu i Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, uczestnika powstania poznańskiego 1806 r. roku i kampanii 1812 roku, od roku 1828 adiutanta cara Mikołaja I, w 1830 r. opowiedział się jednak po stronie księcia Konstantego, przechodząc tym samym na stronę Rosji (Ł e p k o w s k i 1971, s. 247-249). Natomiast Zygmunt Ignacy Kurnatowski (1858-1936), syn Stanisława i Eleonory z Potworowskich, jako jedyny w rodzie otrzymał od papieża Leona XIII dziedziczny na zasadzie primogenitury tytuł hrabiego rzymskiego (L e i t g e b e r 1981, s. 395; K w i l e c k i 2010, s. 21).

W życiu kulturalnym i naukowym Poznańskiego ważnym momentem było utworzenie w 1857 r. towarzystwa naukowego, pierwotnie zwanego Towarzystwem Przyjaciół Nauk Poznańskiego, obecnie Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk (Pihan-Kijasowa, Marciniak i G u c i a 2012, s. 7). W organizacji skupiającej ówczesną inteligencję, uczonych, nauczycieli, księży, ziemian (w ostatnich dziesięcioleciach przede wszystkim uczonych) nie zabrakło też Kurnatowskich herbu Łodzian z każdej linii obecnej jeszcze w drugiej połowie XIX i w XX wieku. W *Poczcie członków Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk* znajdujemy m.in.: Jana Nepomucena Kurnatowskiego (1828-1879), ziemianina z Dusiny, członka Towarzystwa od 1866 r.; Włodzimierza Aleksandra Kurnatowskiego z Kurnatowic (1818-1884), powstańca styczniowego, w Towarzystwie od 1872; Stanisława Kurnatowskiego (1823-1912), ziemianina z Pożarowa, członkiem Towarzystwa był od 1874 r.; Stanisława Kurnatowskiego (1871-1965), ziemianina z Pożarowa, w Towarzystwie w latach 1916-1945; Zygmunta Kurnatowskiego (1858-1936), ziemianina z Gościeszyna, członka dożywotniego PTPN w latach 1915-1936 (Pihan-Kijasowa, red., 2008, s. 251-252).

Z najmłodszej linii Kurnatowskich, wywodzącej się od Dobrogosta, członkiem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk był tylko Profesor Stanisław Kurnatowski. Do Towarzystwa wstąpił w 1957 roku. Związał się wówczas z Komisją Archeologiczną oraz z Wydziałem Historycznym i Nauk Społecznych. W Towarzystwie Profesor pełnił ważne funkcje: w latach 1998-2005 był przewodniczącym Wydziału, w latach 1984-1990 wchodził w skład Zarządu Towarzystwa, a w latach 1990-1996 został wybrany na zastępcę sekretarza generalnego. Gdy w 1989 r. afiliowano przy Poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk Fundację Brzeskich<sup>10</sup>, Profesor został członkiem jej Zarządu (Pihan-Kijasowa, red., 2008, s. 251; Informator 2010, s. 5). Z PTPN-em od roku 1957 i Fundacją Brzeskich od czasu jej

---

<sup>10</sup> Fundacja Brzeskich została założona w 1989 r. przez Olgierda Brzeskiego, urodzonego w 1921 r. w Poznaniu, po II wojnie światowej mieszkającego najpierw w Szwajcarii, następnie, do śmierci w 2000 r., w Kanadzie. Statutowym zadaniem Fundacji jest finansowe wspieranie badań archeologicznych, przyznawanie nagród za najlepsze prace o tematyce archeologicznej, dotowanie ich publikacji, a także udzielanie stypendiów dla badaczy i studentów. Prezesem Fundacji jest zawsze aktualnie urzędujący prezes PTPN. Profesor Kurnatowski z Fundacją związany był od czasu jej założenia, wchodząc w struktury Zarządu (Informator 2010, s. 5).

powstania związana była również Profesor Zofia Hilczer-Kurnatowska (Pihan-Kijasowa, red., 2008, s. 177-178), Małżonka Profesora. Profesorostwo Zofia i Stanisław Kurnatowscy dla Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Fundacji Brzeskich zrobili bardzo wiele, nie tylko poprzez pełnione w nich funkcje, ale też przez aktywny udział w prowadzonych przez nie pracach naukowych, przez wspieranie młodych badaczy, przez ogromną życzliwość wykazywaną członkom i pracownikom Towarzystwa. Śmierć najpierw Profesor Zofii Hilczer-Kurnatowskiej, a po półtora roku Profesora Stanisława Kurnatowskiego odczuwana jest jako niepowetowana strata dla Towarzystwa i życia naukowego w Polsce. Członkowie i pracownicy PTPN-u Profesorostwo Zofię i Stanisława Kurnatowskich zawsze wspominają ciepło i z sympatią.

#### FRAGMENTY WSPOMNIENI PROFESORA STANISŁAWA KURNATOWSKIEGO<sup>11</sup>

Można powiedzieć, że PTPN wyssałem z mlekiem matki. Bywałem z rodzicami na Mielżyńskiego<sup>12</sup>, gdy ledwie nauczyłem się chodzić, potem jeździliśmy na Rzeczypospolitej. W pensjonacie ciotki Uderskiej<sup>13</sup> odwiedzaliśmy dziadków Kurnatowskich.

Mój dziadek Stanisław Kurnatowski urodził się w 1856 roku w Brzezinach pod Kaliszem<sup>14</sup>. Prawdopodobnie wówczas majątek ten należał do mojego pradziadka Romana Kurnatowskiego<sup>15</sup>.

---

<sup>11</sup> W artykule przytaczamy obszerne fragmenty wspomnień Profesora, które zostały nagrane na nośniku elektronicznym. Spisując tekst, dokonaliśmy jego rozczłonkowania na zdania zgodnie z zasadą logiczną. Tej zasadzie oraz wymogom polskiej składni podporządkowaliśmy wprowadzone znaki interpunkcyjne. Zachowane zostały natomiast wszystkie indywidualne cechy językowe, zwłaszcza w zakresie stylu i leksyki. W przypisach podajemy podstawowe informacje o osobach i miejscowościach wymienianych przez Profesora, w miarę możliwości podajemy też informacje wyjaśniające kwestie, które były niedopowiedziane, a także prostujemy zdarzające się pomyłki.

<sup>12</sup> Przy ulicy Seweryna Mielżyńskiego w Poznaniu mieści się siedziba Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

<sup>13</sup> Otolia Uderska z d. Karpińska urodziła się w 1869 r. w Sokolnikach, majątku jej dziadków ze strony matki – Cypriana Łukasza Jarochońskiego i Konstancji Trąmpczyńskiej. Jej ojcem był Leopold Karpiński (ok. 1825-1888), matką Otolia Jarochowska (ok. 1840-1893). Jej pierwszym mężem był Kazimierz Koszutski (1836-1903), wieloletni redaktor czasopisma „Ziemiainin”, drugim – Bronisław Uderski, lekarz – chirurg wojskowy (1865-ok. 1930). Zmarła 1 stycznia 1939 r., pochowana na cmentarzu staromarcinińskim w Poznaniu. W gmachu PTPN w okresie międzywojennym prowadziła pensjonat.

<sup>14</sup> Stanisław Józef Kurnatowski urodził się 15 listopada 1856 r. w Brzezinach w powiecie kaliskim, zmarł 1 stycznia 1939 r. w Poznaniu. Zmarł tego samego dnia co Otolia Uderska. Wówczas w Poznaniu panowała epidemia grypy, o czym donosiła prasa: „Kurier Poznański” z 3.01.1939, nr 3 s. 8, tamże nekrolog Otologii Uderskiej i Stanisława Kurnatowskiego.

<sup>15</sup> Roman Ernest Bogusław Kurnatowski był synem Stanisława, dziedzica wsi Łęka, i Emilii z Unrugów (ok. 1795-ok. 1850). Urodził się we wsi Łęka w pow. konińskim 27 lipca 1818 roku.

Pradziadek Roman brał udział w powstaniu 1863 roku, po którym stracił wszystko i musiał uciekać za granicę. Wraz z żoną i synem wyjechali do Francji. W roku 1870 dziadek Roman przepadł bez wieści w Paryżu, zginął gdzieś podczas tej całej zawieruchy i prababka została z dziadkiem Stanisławem sama. Moją prababką była Władysława Waldgon<sup>16</sup>, z pochodzenia Irlandka. Była niesłychanie dzielna, gdyż samotnie utrzymywała, wychowała i wykształciła syna. Rodzice opowiadali mi, że w tym czasie bardzo jej pomagali krewni – Dygatowie, którzy byli lepiej sytuowani<sup>17</sup>.

Dziadków Kurnatowskich – Stanisława i Konstancję – troszeczkę pamiętam, tym bardziej że jeździłem do nich do Poznania. Moja babka Konstancja z domu Swinarska<sup>18</sup> była jednocześnie moją chrzestną matką. W związku z tym przygotowywała dla mnie przyszłą wyprawę. Ubrania, a także inne specjały, w tym pomarańcze, jakieś inne historie, wielkimi skrzyniami przychodziły z Poznania. Pamiętam, że były to towary od Rotnickiego<sup>19</sup>. Rotnicki prowadził delikatesy, w których były także wyroby mięsne. Gdy byliśmy z wizytą, babka Konstancja przyjmowała nas w pensjonacie Otolii Uderskiej na Mielżyńskiego, a potem na Rzeczypospolitej<sup>20</sup>. Mój ojciec był jej ukochanym synem. W pensjonacie odwiedzało ją wiele osób. Nie powiem teraz, na którym piętrze on się mieścił<sup>21</sup>.

Po pierwszej wojnie światowej dziadek Kurnatowski oddał swój majątek [Młodjowo], a właściwie to był majątek jego żony Konstancji Swinarskiej, który wniosła

---

Uczył się w Lesznie i studiował na uniwersytecie we Wrocławiu. Był dzierżawcą majątku Brzeziny w powiecie kaliskim. Urodził się w rodzinie kalwińskiej, jednak w dniu ślubu przeszedł na wiarę rzymskokatolicką. Był aresztowany w 1861 r. podczas „Horodeskiego obchodu” i osadzony w Piotrkowie. Wywołało to wzburzenie miejscowych i zwolniono go z więzienia. Brał udział w powstaniu styczniowym, w wyniku czego musiał opuścić kraj. Najpierw wyjechał do Drezna, potem do Paryża, gdzie miał się różnych czynności, aby zapewnić byt rodzinie (m.in. wyszywał na kanwie, uczył, a w wolnych chwilach tłumaczył Schillera – „Rocznik” 1879, s. 360-361). Zmarł w Paryżu 24 kwietnia 1878 r., o czym w nekrologu zawiadomiał Włodzimierz Kurnatowski („Dziennik Poznański” 1878, nr 105). Z Władysławą Waldgon mieli jednego syna Stanisława Józefa.

<sup>16</sup> Władysława Waldgon była córką z drugiego małżeństwa barona Seweryna Waldgon de Eastbourne z Józefą Podczaską. Urodziła się 29 marca 1834 r. we wsi Borowno, której (wraz z przyległościami) dziedzicem był wówczas jej ojciec, zmarła 9 maja 1894 r. („Dziennik Poznański” 1894, nr 105). Borowno – wieś dziś w woj. śląskim, w pow. częstochowskim, w gminie Mykanów.

<sup>17</sup> Konstancja z d. Karpińska Dygatowa i jej mąż Ludwik Dygat przez wiele lat mieszkali we Francji. Konstancja była córką Otolii i Leopolda Karpińskich, siostrą Otolii I voto Koszutskiej II voto Uderskiej. Wnukiem Dygatów był Stanisław Dygat, autor powieści i opowiadań, felietonista, dramaturg oraz scenarzysta filmowy.

<sup>18</sup> Konstancja Kurnatowska z d. Swinarska (1865-1939) była córką Józefa Swinarskiego i Walerii Parochowskiej. Urodziła się 7 lipca 1865 r. w Radzynach, zmarła dziewięć dni po mężu – 10 stycznia 1939 r. w Poznaniu.

<sup>19</sup> Michał Rotnicki był właścicielem Gdańskiego Domu Delikatesów na ul. Franciszka Ratajczaka 38 w Poznaniu, który prowadził, „Bezpośredni import i magazyn wszelkich delikatesów sezonowych, krajowych i zagranicznych” (50 *Jubileusz* 1928, s. 108).

<sup>20</sup> Obecnie ulica Nowowiejskiego. Otolia Uderska przeniosła pensjonat z gmachu PTPN na ulicę Rzeczypospolitej 2 w 1935 roku.

<sup>21</sup> Pensjonat Otolii Uderskiej zajmował całe IV piętro budynku frontowego Towarzystwa.

we wianie, synowi [Wojciechowi] za jakąś sumę. [...] Dziadkowie przenieśli się do Poznania<sup>22</sup>. Nie chcieli zakładać i prowadzić własnego mieszkania, choć kupili w Poznaniu kamienicę, tylko skorzystali z tego, że ich krewna prowadziła pensjonat w budynku PTPN-u, i w nim zamieszkali. [...] Pamiętam, że w pensjonacie na Rzeczypospolitej mieli dwa lub trzy pokoje dla siebie. Kamienicą zajmowała się siostra mojej prababki, Maria Paszewska z d. Taczanowska.

Do pensjonatu oprócz mieszkających tam lokatorów przychodziło wiele osób tylko się stołujących. W pensjonacie podawano obiady; czy były kolacje, tego nie umiem powiedzieć. Śniadania babka przyrządzała sama w swoim pokoju, oczywiście z towarów dostarczanych od Rotnickiego. [...]

Gdy przyjeżdżaliśmy do dziadków, to terroryzowałem babkę [śmiej]. Uwielbiałem jazdę tramwajem. W Lututowie<sup>23</sup>, gdzie mieszkałem z rodzicami, takich atrakcji nie było. W związku z tym babka jeździła ze mną tramwajem od końca do końca. I tak przez pół dnia. Konduktorzy ją już znali i zawsze jej mówili: „niech się pani nie szkodzi” – i babka za przejazd nie płaciła.

Drugą wielką atrakcją, jak przyjeżdżałem [do Poznania], była zawsze defilada na 3 maja i chyba na 11 listopada. Wtedy w Poznaniu odbywały się parady wojskowe, ale nie tylko. Trzeciego maja odbywała się główna defilada. Trybuna honorowa stała przed Pomnikiem Wdzięczności<sup>24</sup>, a moja babka miała jakieś znajomości i zawsze mieliśmy miejsca na balkonie, nad wejściem do obecnej Filharmonii<sup>25</sup>, no więc znakomite. Pamiętam, że dla mnie była to niesłychana frajda. Prezentowała się oczywiście kawaleria, „tańczące” konie, wszystko ładnie, pięknie wyglądało.

Jeśli chodzi o działalność dziadka Stanisława, to wiele nie pamiętam. Dziadek studiował medycynę w Paryżu, na Sorbonie. Wówczas specjalności chyba nie było, ale szykował się na chirurga. Chciał się specjalizować w Berlinie, a potem u doktora, który napisał *Człowiek i istota nieznana*, zapomniałem w tej chwili nazwiska, to był Anglik<sup>26</sup>.

---

<sup>22</sup> Stanisław Kurnatowski przyjechał do Poznania 3 sierpnia 1919 roku. Najpierw mieszkał przy ul. Teatralnej 7, następnie w październiku przeniósł się na Górną Wildę 24. W księdze adresowej m. Poznania z 1923 r. występuje jako właściciel tego domu (s. 146).

<sup>23</sup> Lututów, dziś wieś w południowo-zachodniej części woj. łódzkiego, w pow. wierszowskim. Pałac w Lututowie, w którym mieszkali Wojciech i Konstancja, spłonął w 1938 roku. Nowy, obecnie istniejący, został w stanie surowym odbudowany jeszcze przed II wojną światową. Wykończony dopiero po wojnie z przeznaczeniem na szkołę, która do dziś ma tam swoją siedzibę (K u r n a t o w s k i 2006, s. 28-34).

<sup>24</sup> Pomnik Najświętszego Serca Pana Jezusa w Poznaniu (nazywany także Pomnikiem Wdzięczności) istniał w latach 1932-1939, wzniesiony jako wotum za odzyskaną przez Polskę niepodległość.

<sup>25</sup> Dzisiejszy budynek Collegium Minus Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza przy ul. Wieniawskiego 1. W dalszym ciągu z auli uniwersyteckiej korzysta Filharmonia Poznańska.

<sup>26</sup> Prawdopodobnie chodzi o Alexisa Carrel'a (1873-1944) – chirurga, filozofa, laureata Nagrody Nobla z fizjologii i medycyny w 1912 roku.





Ryc. 1. Zygmunt Taczanowski



Ryc. 2. Zygmunt i Franciszka Taczanowscy



Ryc. 3. Kazimierz, Joanna i Maria Taczanowscy



Ryc. 4. Konstancja Kurnatowska z d. Swinarska



Ryc. 5. Stanisław Kurnatowski (senior)

Ryc. 6. Maria Kurnatowska z d. Taczanowska,  
ok. 1914 r.

Jak kończył Sorbonę, to w carstwie rosyjskim obowiązywała już amnestia po powstaniu [styczniowym]<sup>27</sup>. Mógł więc wrócić do kraju. Aby nostryfikować swój dyplom w cesarstwie rosyjskim, pojechał do Rygi, tam nawiązał kontakt z Kołem Polskim, między innymi z Weysenhoffem<sup>28</sup>; coś tam zaczęli urządzać przeciwko władzy i w wyniku tego dziadek trafił do warszawskiej Cytadeli. Miał szczęście i po kilku miesiącach został zwolniony, wyjechał w słupeckie. Tam poznał swoją przyszlą żonę i niebawem wzięli ślub.

Jeszcze raz był zagrożony w 1905 roku, bo był to okres buntów, a dziadek był narodowcem. Znał generała gubernatora kaliskiego<sup>29</sup>, który go ostrzegł przed aresz-

<sup>27</sup> Po powstaniu styczniowym ogłoszono kilka amnestii dla jego uczestników zesłanych na Syberię. Amnestię generalną, dotyczącą wszystkich zesłańców postyczniowych, ogłoszono w 1884 roku. Tu chodzi jednak zapewne o amnestie wcześniejsze – z lat 70. XIX wieku, które ogłaszane były w latach: 1871, 1873, 1874, 1876, 1877 (Leończyk 2013, s. 154-155).

<sup>28</sup> Waldemar (Włodzimierz) Bazyli Lucjan Weysenhoff (1864-?) syn Michała Ignacego Franciszka Weysenhoffa (1828-1866) i Wandy Łubieńskiej (1839-1915). W Rydze był studentem miejscowej politechniki. Był bratem Józefa Weysenhoffa (1860-1932), znanego powieściopisarza, poety, krytyka literackiego i wydawcy (Janicki 2005; Minakowski 2011).

<sup>29</sup> W 1905 r. generałem gubernatorem kaliskim był Nikołaj Iwanowicz Nowosilcow, potomek znanego z antypolskiej działalności senatora, uwiecznionego przez Adama Mickiewicza w *Dziadach*

towaniem. Czmychnął więc przez granicę, bo była blisko, i pojechał do Lwowa. Tam spędził rok czy nawet dwa lata, dokładnie nie wiem. W tym czasie pisał do gazet narodowych i pracował. Jak się już uspokoiło, wrócił. Do końca życia pozostał narodowcem.

W Poznaniu należał do jakiegoś klubu [...] chyba Myśliwski się nazywał. Chodził do niego, bo odbywały się tam dyskusje polityczne, a on to bardzo lubił.

Natomiast mój ojciec trzymał się z daleka od polityki. Jedyne polityczne obowiązki, jakie spełniał, to była funkcja przewodniczącego komisji wyborczej w Lututowie. [...]

Mój ojciec Wojciech<sup>30</sup> ukończył gimnazjum w Chyrowie, a potem studia medyczne<sup>31</sup>. Był kolegą Kazimierza Tymienieckiego<sup>32</sup> i razem mieszkali w pensjonacie „Ukraina”. Przyjaźnił się również z Witoldem Staniewiczem, późniejszym ministrem rolnictwa<sup>33</sup>. Do gimnazjum w Chyrowie jako młody dzieciak był oddany również brat mego ojca, Stanisław [Stefan]<sup>34</sup>, ale zmarł młodo.

I wojnę światową ojciec spędził w Słupcy, czyli w okolicy Młodziejewa<sup>35</sup>, w majątku dziadków [Swinarskich]. Na początku 1919 roku wziął ślub z moją matką Marią Taczanowską<sup>36</sup>. Rodzice byli zeszwatani. [...] Zaraz po ślubie ojciec poszedł do wojska, był lekarzem w 15. Pułku Ułanów u generała Andersa<sup>37</sup>, który był

---

cz. 3. Funkcję generała gubernatora kaliskiego objął w 1902 r. (po odejściu Michaiła Daragana) i pełnił ją do 1912 r. (K i j a s 2005, s. 575-588).

<sup>30</sup> Wojciech Kurnatowski urodził 16 grudnia 1889 r. we wsi Radolina w dzisiejszym woj. wielkopolskim, w pow. konińskim, w gminie Golina, zmarł 6 marca 1954 roku.

<sup>31</sup> Zakład Naukowo-Wychowawczy Ojców Jezuitów w Chyrowie koło Lwowa. Wojciech K. uczęszczał do niego w latach 1899-1907. Maturę zdał z wyróżnieniem. Studia medyczne odbył w Krakowie. Dyplom lekarski uzyskał w 1914 roku. Od 1917 r. praktykował w Młodziejewie (Grzebień, Kochanowicz i Niemiec 2000, s. 289-290).

<sup>32</sup> Kazimierz Tymieniecki (1887-1968), wybitny historyk mediewista, profesor Uniwersytetu Poznańskiego. Studiował w Krakowie pod kierunkiem Stanisława Krzyżanowskiego (1907-1911), następnie w Lipsku i Paryżu. Kurnatowski z Tymienieckim zetknął się w czasie studiów uniwersyteckich w Krakowie (Wielgosz 2007, s. 9-31).

<sup>33</sup> Witold Cezary Staniewicz (1887-1966) – ekonomista rolny, działacz państwowy II Rzeczypospolitej, poseł na Sejm RP II i III kadencji, minister reform rolnych (1926-1932), uczony związany z Uniwersytetem Stefana Batorego w Wilnie i Politechniką Lwowską. Po II wojnie światowej, po przeniesieniu się do Poznania, podjął pracę na Uniwersytecie Poznańskim, a po podziale uniwersytetu – w Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu (Zięba 2002, s. 563-572).

<sup>34</sup> Stefan Roman Kurnatowski, młodszy brat Wojciecha K. urodził się 7 listopada 1885 r. w majątku ojca – we wsi Radolina w powiecie konińskim, zmarł 10 grudnia 1897 r. w Chyrowie, będąc uczniem I klasy tamtejszej szkoły. Został pochowany w Chyrowie. Jego życiorys ogłosił ks. Franciszek Ilków-Gołąb (1933, s. 289; patrz też: Grzebień, Kochanowicz i Niemiec 2000, s. 289; „Dziennik Poznański” 1898, nr 2).

<sup>35</sup> Młodziejewo, wieś w woj. wielkopolskim, w pow. słupeckim.

<sup>36</sup> Maria Józefa Taczanowska była córką Zygmunta Emanuela Taczanowskiego (1839-1909) i Franciszki Krzymuskiej (1852-1937). Urodziła się 8 grudnia 1888 r. w Lututowie, zmarła 3 grudnia 1966 r. Została pochowana w rodzinnym grobowcu na cmentarzu junikowskim w Poznaniu. Ślub z Wojciechem Kurnatowskim odbył się 4 stycznia 1919 r.

<sup>37</sup> 15. Pułk Ułanów Poznańskich – oddział kawalerii Armii Wielkopolskiej. Nazwa obowiązywała od 5 sierpnia 1920 roku. Wcześniej, w okresie wojny polsko-bolszewickiej znany jako 1. Pułk Ułanów Wielkopolskich (D y m e k 2014).

wówczas pułkownikiem. Całą wojnę bolszewicką przeżył w tym pułku. Wrócił chyba dopiero w 21. roku i wtedy dziadkowie Taczanowscy oddali mu swój majątek Lututów. Moja matka wniosła go w posagu. Gleby były tam znacznie gorsze niż w Młodojewie, ale za to lasy były bardzo ładne.

Ojciec miał wtedy tyle pracy w obu majątkach, że zrezygnował z praktyki lekarskiej. Ojciec hodował konie i w Młodojewie, i w Lututowie, ale głównie w Młodojewie, bo były tam ładne łąki. Na Młodojewie gospodarował w zastępstwie ojca pan Zarzycki, bardzo porządny i zdolny administrator. Konie były pasją ojca, ale ciekawe, bo nie jeździł konno, był dość otyły i to było chyba powodem. Jeździł tylko, jak był w zastępie ułanów. Był znanym hodowcą. Miał sukcesy, otrzymał kilka nagród, między innymi w Lublinie<sup>38</sup>. [...]

Dopiero pod koniec II wojny światowej ojciec zaczął z powrotem praktykować w klinice w Radomsku<sup>39</sup> jako lekarz. Po wojnie, jak przyjechał do Poznania, dostał posadę lekarza rejonowego ubezpieczalni na Starołęce<sup>40</sup>. To był duży rejon i mnóstwo chorych. [...] Przepracował się i w 53 roku umarł<sup>41</sup>, jeszcze nie doszedł do emerytury. Serce nie wytrzymało. Moja matka umarła w 66 roku, już po naszym ślubie, u swojej siostrzenicy.

[...]

Moimi prapradziadkami ze strony matki byli Cyprian Jarochowski<sup>42</sup> i Konstancja Trąpczyńska. Mieli kilkoro dzieci, synów i córki. Ich syn Kazimierz<sup>43</sup>, współtwórca PTPN-u i członek AU, ożenił się z Marią Koszutską, córka Otolia<sup>44</sup> wyszła za Karpińskiego, a Waleria<sup>45</sup> za Swinarskiego – mojego pradiadka. [...]

---

<sup>38</sup> Był członkiem Związku Hodowców Koni Województwa Łódzkiego.

<sup>39</sup> Radomsko, miasto w woj. łódzkim, położone na Wyżynie Przedborskiej nad rzeką Radomką.

<sup>40</sup> Starołęka, dzielnica Poznania, położona na wschodnim brzegu Warty.

<sup>41</sup> Wojciech Kurnatowski faktycznie zmarł 6 marca 1954 roku. Pochowany został w rodzinnym grobowcu na cmentarzu junikowskim w Poznaniu.

<sup>42</sup> Cyprian Łukasz Jarochowski (1796-1863), właściciel Sokolnik Małych, studiował na uniwersytetach w Berlinie i we Wrocławiu, brał udział w powstaniu styczniowym jako adiutant gen. Tomasza Łubieńskiego; odznaczony Krzyżem Złotym Orderu Wojskowego Polskiego (Virtuti Militari). Był członkiem założycielem Koła Towarzyskiego w Szamotułach, a także posłem na sejmy prowincjonalne Wielkiego Księstwa Poznańskiego w roku 1843 i 1845. W latach 1839-1851 pełnił funkcję dyrektora Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu. Jego pierwszą żoną była Zofia Mielecka (ok. 1800-1825), z którą miał troje dzieci; drugą Konstancja Otto-Trąpczyńska (1808-1878), córka Wojciecha i Marcjanny z Niezychowskich. Z drugiego małżeństwa Jarochowski miał dziewięcioro dzieci ([http://www.kazmierz.com.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=254:kazmierz-jarochowski-1828-1888&catid=40&Itemid=4](http://www.kazmierz.com.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=254:kazmierz-jarochowski-1828-1888&catid=40&Itemid=4)).

<sup>43</sup> Kazimierz Jarochowski (1828-1888), historyk, publicysta „Dziennika Poznańskiego”, współzałożyciel Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Jego żoną była Maria Genowefa Koszutska (1839-1906), córka Franciszka Ksawerego Koszutskiego (1800-1861) i Michaliny Jarmułt-Mlickiej (1814-1872).

<sup>44</sup> Otolia Jarochowska (1840-1893) wyszła za Leopolda Karpińskiego (1825-1888). Ich córką była Otolia Anna Karpińska I voto Koszutska II voto Uderska (1869-1939).

<sup>45</sup> Waleria Jarochowska (1832-1920), córka Cypriana Łukasza Jarochowskiego i Konstancji z Trąpczyńskich, była żoną Józefa Swinarskiego (1834 – data śmierci nieznaną), syna Antoniego Maksymiliana Swinarskiego, i Wilhelminy Dobrzyckiej.

Był taki czas, chyba w pierwszej połowie XIX wieku, kiedy ziemia w zaborze pruskim była znacznie droższa niż w zaborze rosyjskim. W okresie tym wiele osób przenosiło się więc do zaboru rosyjskiego. Przymuszczałnie mój pradziadek ze strony matki, Leon Taczanowski<sup>46</sup>, też w ten sposób zrobił, bo od 1848 roku był właścicielem Lututowa. Pradziadek ze strony ojca, Swinarski, kupił ziemię w konińskim. Podobno był bardzo dobrodusznym człowiekiem, a jego żona Waleria trzymała go w niesłychanych ryzach. Potem dziadek Kurnatowski miał z nią kłopot, bo jak coś mówił, to ona słuchała, słuchała, potem szybko leciała do encyklopedii i mówiła „słuchaj, ale to nie tak”. Swinarscy mieli dwie córki: Konstancję, która wyszła za Stanisława, starszą, i młodszą Marię, która wyszła za [Wojciecha] Paszewskiego<sup>47</sup>.

[...]

Leon Taczanowski [pradziadek ze strony matki] kupił Lututów w 1848 roku. Przedtem majątek należał do Biernackich. Tego słynnego Biernackiego<sup>48</sup>, który zakładał pierwszą oświatę rolniczą [...]. Tam zastało go powstanie [styczniowe]. Leon nie brał udziału w powstaniu, jego syn a mój dziadek Zygmunt<sup>49</sup> był łącznikiem między terenem a lasem. Władze carskie nie dowiedziały się, że był powstańcem, dzięki temu nie stracił majątku i na zsyłkę nie poszedł. A nawet potem, w późniejszych latach XIX wieku, był sędzią pokoju w Lututowie. Sędzia pokoju, tak mi rodzice mówili, to był jedyny dla Polaków dostępny wówczas urząd w gminach. Urzędy te bardzo sprawnie działały. Dziadek [Zygmunt Taczanowski] ożenił się z Franciszką Krzymuską z Wilczyna<sup>50</sup>. Z kolei ojciec Franciszki Krzymuskiej był oficerem Królestwa Kongresowego. Do dzisiaj w naszym mieszkaniu zachowało się biurko, przy którym gospodarował. I tu wspomnę pewną anegdotę, jak wyglądało to gospodarowanie. Teraz to biurko żona<sup>51</sup> zagospodarowała i ma dużo miejsca. Ale wtedy dziadek miał jedną szufladę, do której wkładał pieniądze i wyjmował. Każdego roku na sylwestra przeliczał je i to, co w szufladzie zostało, to był dochód. Bez księgowości, bez niczego. Majątek prowadził bardzo dobrze, bo

---

<sup>46</sup> Leon Taczanowski (ok. 1810-1879).

<sup>47</sup> Maria z d. Swinarska (1870-?), młodsza siostra Konstancji Kurnatowskiej. Jej mąż Wojciech Paszewski (1872-?), syn Józefa Kalasantego i Teresy Freymann. Maria i Wojciech Paszewscy mieli syna Adama.

<sup>48</sup> Chodzi o Alojzego Prospera Biernackiego (1778-1854), właściciela wsi, jednego z najwybitniejszych działaczy społeczno-gospodarczych. „Jego dziełem było założenie w Lututowie niższej szkoły rolniczej, w której uczniowie uczyli się agronomii, ogrodnictwa, przyrody i matematyki” ([http://imp2015.daminator.eu/?page\\_id=84/](http://imp2015.daminator.eu/?page_id=84/) (dostęp: 5.08.2015).

<sup>49</sup> Zygmunt Emanuel Ludwik Taczanowski (1839-1909).

<sup>50</sup> Franciszka Krzymuska (1852-1937), córka Kazimierza Rafała Kazimierza Krzymuskiego (ok. 1809-1896) i Teresy Gałczyńskiej (1816-1881).

<sup>51</sup> Żona Profesora Stanisława Kurnatowskiego – Zofia z domu Hilczer urodziła się 9 czerwca 1932 r., zmarła 11 sierpnia 2013 roku. Pochowana w grobowcu rodziny Kurnatowskich na cmentarzu junikowskim w Poznaniu.

rodzina dobrze stała. Po ojcu zmyśl gospodarczy przejęła jego najmłodsza córka Franciszka<sup>52</sup>. Ona odziedziczyła ten klucz. Dziadek wiedział, że go utrzyma.

Po przejęciu przez Franciszkę majątku dziadkowie Taczanowscy przenieśli się do Wilczyna koło Klecina<sup>53</sup> – bliżej Kujaw.

Dziadek bardzo tęsknił za Lututowem. Nadal był sędzią pokoju i jeździł po 100 kilometrów piachami, żeby na sesje sądu dojechać. Zmarł jeszcze przed I wojną światową, natomiast babka umarła dopiero w 1937 roku. Dziadkowie Taczanowscy mieli trójkę dzieci. Najmłodsza była moja matka – Maria. Najstarsza była jej siostra Joanna<sup>54</sup>, która wyszła za Walewskiego<sup>55</sup>, a środkowy był Kazimierz Taczanowski<sup>56</sup>, który został przy majątku w Wilczynie<sup>57</sup>. Wuj Kazimierz przeżył tragedię w 1939 roku. [...] Kazimierz zmarł po wojnie i nigdy już nie chciał Wilczyny odwiedzić<sup>58</sup>.

[...]

---

<sup>52</sup> Franciszka Krzymuska miała młodszą siostrę Kazimierę (1850-1912), która wyszła za Andrzeja Grabskiego (1823-1907). Pozostałe rodzeństwo Franciszki to: Ludwika (Mielęcka), Józefa (Radońska), Teodora (Karnkowska), Maria (Rozdejczera), Jadwiga (Rzeszotowska), Stanisław, Wincenty i Władysław.

<sup>53</sup> Chodzi raczej o Kleczew, nie o Klecin. Miejscowość Klecin leży w województwie dolnośląskim, a więc od Kujaw dużo dalej. Natomiast zarówno Wilczyn (obecnie wieś gminna), jak i Kleczew to wsie w woj. wielkopolskim, w dzisiejszym pow. konińskim.

<sup>54</sup> Joanna Teresa Taczanowska (1884-1942).

<sup>55</sup> Stefan Walewski (1875-1938), syn Kazimierza Walewskiego i Stefanii z Dzierzbickich właścicieli Inczewa w pow. sieradzkim; ślub z Joanną Taczanowską przed 1908 rokiem.

<sup>56</sup> Kazimierz (Feliks Kazimierz) Taczanowski (1886-1952), mąż Ireny Rudnickiej (1892-1917).

<sup>57</sup> Matka Kazimierza, Franciszka Taczanowska z d. Krzymuska, majątek w Wilczynie przekazała synowi po śmierci męża, Zygmunta Taczanowskiego, sama zaś zamieszkała w pobliskim folwarku Kownaty (K a r n k o w s k i, opr., 2012, *Historia rodu Karnkowskich*, t. 2: *Miejscowości związane z historią rodu*, cz. 2, Baden, s. 218).

<sup>58</sup> Szczegółowe informacje o historii Lututowa oraz jego właścicielach można znaleźć w publikacji *Sześć wieków Lututowa. Studia i materiały*, pod redakcją Tadeusza Olejnika, Wieluń 2007, oraz pracy Jerzego Jana Bednarka *Szkieł dziejów Lututowa. 1405-1945*, Lututów 2004.



Ryc. 7. Stanisław Kurnatowski (senior) z synem Wojciechem



Ryc. 8. Dwór w Lututowie przed spaleniem



Ryc. 9. Dwór w Lututowie, salonik boczny



Ryc. 10. Park w Lututowie, widok na dwór od strony stawu zachodniego





Ryc. 11. Dwór w Lututowie po spaleniu 19.12.1938 r.



Ryc. 12. Przed dworem w Lututowie. Od lewej Konstancja Kurnatowska, Stanisław Kurnatowski (junior), Wojciech Kurnatowski oraz Antoni Kurnatowski



Ryc. 13. Przy stole jadalnym we dworze w Lututowie. Siedzą od lewej: Maria z d. Taczanowska i Konstancja Kurnatowskie, Stanisław Kurnatowski (senior) i Wojciech Kurnatowski. Stoi Stanisław Kurnatowski (junior), lata międzywojenne



Ryc. 14. Wojciech Kurnatowski na okólniku przy żrebackach, okres międzywojenny



Ryc. 15. Na tarasie dworu w Wilczynie. Pierwszy rząd od lewej: Stanisława Jabłońska, Henryk Opieński, Stefan Walewski, Karol NN (z papierosem), Kazimierz Taczanowski. Rząd drugi od lewej: Joanna i Gabryela Jabłońskie, Maria Taczanowska późniejsza Kurnatowska, Leokadia Walewska późniejsza Dzierzbicka, Maria Wojciechowska. Poniżej Jan Jabłoński (wyższy) i Józef Opański, ok. 1906 r.



Ryc. 16. Stoją rodziny Jabłońskich, Kurnatowskich, Opieńskich, Rozdejzerowiczów oraz Walewskich. Wilczyn przed I wojną światową „pod gankiem”



Ryc. 17. Wojciech Kurnatowski w mundurze XIV pułku Ułanów Wielkopolskich oraz Antoni Rybarski – jego przyjaciel, 1920 r.



Ryc. 18. Wojciech Kurnatowski w Kamieniu u rodziny Cywińskich, 1941 r.

Jak zaczynała się wojna, miałem ledwo dziesięć lat<sup>59</sup>. Jak się zbliżał front, moi rodzice wyjechali ze mną<sup>60</sup> i z moim bratem [Antonim]<sup>61</sup> do [Wilkowa]<sup>62</sup> między Kazimierzem nad Wisłą a Puławami, gdyż tam mieliśmy znajomych. Czuliśmy się znacznie lepiej i bezpieczniejsi, bo to była taka „sąsiedzka okolica”. Jakies pół roku potem wuj Adam [Paszewski]<sup>63</sup> konikami z platformką przyjechał do nas, bo również uciekał przed frontem. Pamiętam, jak mówił, że nie myślał, iż Hitler będzie taki głupi, aby bić się do końca, i wcześniej skapituluje.

W 1966 roku wzięliśmy ślub kościelny<sup>64</sup>, a tak zwanego „cywilaka” rok wcześniej. Po ślubie staraliśmy się o przydział mieszkania. Dostaliśmy najpierw lokal kwaterekowy koło fabryki Cegielskiego<sup>65</sup>. To mieszkanie na parterze nie było nadzwyczajne. Jakoś się urządziliśmy. [...] Mieliśmy bardzo miłe sąsiedztwo. Obok mieszkali szanowani robotnicy Cegielskiego.

Odwiedzała nas moja ciocia Maria Schreiber, która była skrzypaczką. To mieszkanie się jej nie podobało [...] Ciocia poruszyła jakieś swoje kontakty i przeniosła nas tutaj<sup>66</sup>.

---

<sup>59</sup> Stanisław Kurnatowski (5.08.1929-11.01.2015) podczas wojny uczył się na kompletach, dochodząc do III klasy gimnazjalnej. W 1944 r. pełnił też służbę łącznika AK, przenosząc między placówkami terenowymi a oddziałami leśnymi (w jednym z nich był jego starszy brat, Antoni) meldunki i drobne przesyłki. Po zakończeniu wojny, w 1945 r. rodzina musiała opuścić odebrany im Lututów. Został przyjęty do IV klasy Gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu, gdzie w 1948 r. zdał maturę. W tymże roku rozpoczął studia archeologiczno-prehistoryczne w Uniwersytecie Poznańskim pod kierunkiem prof. Józefa Kostrzewskiego, a ukończył je w 1952 r. pod kierunkiem prof. Witolda Hensla (<http://www.geoinfo.amu.edu.pl/sas/08/2005/03.php/> (dostęp 10.04.2014)).

<sup>60</sup> Według życiorysu Wojciecha Kurnatowskiego rodzina została wysiedlona z Lututowa 22 października 1940 roku. Życiorys w zbiorach rodziny.

<sup>61</sup> Antoni Kurnatowski (2.04.1920-9.02.1997), lekarz laryngolog. Ukończył Zakład w Chyrowie (matura 1939). W styczniu 1945 r. wstąpił do AK Okręgu Radomsko-Kieleckiego (pseud. „Grzyb”); po wojnie studiował medycynę na Uniwersytecie Poznańskim, a następnie w Szczecinie. Od 1958 r. pracował w Stargardzie Szczecińskim w placówce Służby Zdrowia (Grzebień, Kochanowicz i Niemiec 2000, s. 289). Jego żona Romana Danuta z d. Sołtys również była lekarzem. Obydwoje pochowani na cmentarzu w Stargardzie Szczecińskim. Potomkami Antoniego są: córka Halina (s. Sebastian i Maciej) oraz syn Wojciech (ż. Urszula z d. Bronisz, bliźnięta Magdalena Romana i Michał Antoni).

<sup>62</sup> Nazwa miejscowości mało wyraźna. Chodzi zapewne o wieś Wilków, a dokładnie Szczekarków, obecnie w gminie Wilków w woj. lubelskim, na południe od Kazimierza nad Wisłą. Stamtąd wkrótce Kurnatowscy przenieśli się do Radomska.

<sup>63</sup> Adam Paszewski (1903-1991), botanik, profesor UMCS. W 1922 r. ukończył Gimnazjum Klasyczne im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu i zapisał się na Wydział Matematyczno-Przyrodniczy Uniwersytetu Poznańskiego. Jako student pracował w Katedrze Paleontologii pod kierunkiem profesora Wilhelma Friedberga. W 1925 r. przeniósł się do Katedry Anatomii i Fizjologii Roślin, kierowanej przez prof. Adama Wodziczkę. Doktoryzował się w 1928 r. i został zatrudniony na stanowisku adiunkta w Katedrze Botaniki Ogólnej Uniwersytetu Poznańskiego. Pełnił również funkcję kierownika dydaktycznego Ogrodu Botanicznego w Poznaniu (1930-1939), wykładał także fizjologię roślin w Państwowej Szkole Ogrodnictwa. Odbył kilka staży naukowych w różnych ośrodkach zagranicznych ([https://pl.wikipedia.org/wiki/Adam\\_Paszewski/](https://pl.wikipedia.org/wiki/Adam_Paszewski/) (dostęp: 10.08.2015)).

<sup>64</sup> Z Zofią z domu Hilczer. Patrz przypis 40.

<sup>65</sup> W tym czasie fabryka nazywała się Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, Przedsiębiorstwo Państwowe. Położone przy ówczesnej ulicy Feliksa Dzierżyńskiego, przemianowanej w 1990 r. na ulicę 28 Czerwca 1956 roku.

<sup>66</sup> Osiedle Mikołaja Kopernika w poznańskiej dzielnicy Grunwald.

Mieszkamy tu od 1977 roku. Podczas załatwiania nowego mieszkania w bloku mieliśmy kłopoty finansowe, bo była wysoka wpłata. Po rodzicach Kurnatowskich został jeden obraz, schowany, zwinięty w rulon. Axentowicz<sup>67</sup>. [...] Dobra dworskiego nie wolno było posiadać, było konfiskowane przez państwo. W latach siedemdziesiątych, kiedy już się trochę „poluzowało”, próbowaliśmy go spieniężyć. Pomogła nam pani Krysia Józefowicz, nasza wielka przyjaciółka, której bardzo dużo zawdzięczamy. [...] Miała wielu znajomych. Był taki konserwator dzieł sztuki Kuklis<sup>68</sup>, który przyjaźnił się z Lorentzem<sup>69</sup>. W tym czasie ruszyła odbudowa Zamku Królewskiego w Warszawie. [...] Powstała też galeria zamkowa i Lorentz, i Gięysztor<sup>70</sup> wzięli do galerii naszego Axentowicza. Profesor Kuklis go ślicznie zakonserwował. [...] Tak dorobiliśmy się mieszkania. Niestety, nie wiem, kto był pierwszym właścicielem obrazu. [...] Udało nam się jakoś i od tego czasu mieszkamy tutaj i obrastamy książkami<sup>71</sup>.

Wspomnień wysłuchały Dobrosława Gucia i Alicja Pihan-Kijasowa  
Zaprezentowane zdjęcia pochodzą ze zbiorów Wojciecha Kurnatowskiego

#### LITERATURA

- Andrzejewska H. i in., red. 2014, *Herbarz Pojezierza. Rody ziemiańskie i ich siedziby na ziemi międzychodzko-sierakowskiej*, Kraków.
- Bednarek J.J. 2004, *Szkic dziejów Lututowa. 1405-1945*, Lututów.
- Dymek P. 2014, *15 Pułk Ułanów Poznańskich*, Oficyna Wydawnicza „Ajaks”, Pruszków.
- Galos A. 1971, *Kurnatowski Stanisław Łódzia*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 16, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław-Warszawa-Kraków, s. 245-246.
- Grzebień L., Kochanowicz J., Niemiec J., opr., 2000, *Słownik biograficzny wychowanków Zakładu Naukowo-Wychowawczego OO. Jezuitów w Chyrowie, 1886-1939*, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Herbarz Pojezierza 1: <http://herbarzpojezierza.pl/dwory-i-palace/gmina-kwilcz-dwor-w-kurnatowicach/> (dostęp: 20.08.2015).

<sup>67</sup> Chodzi o pracę *Święto Jordanu* (1893, olej na płótnie, 162,5×212 cm, w zbiorach Muzeum Narodowego w Poznaniu). Sprzedaż nastąpiła w 1976 roku. Teodor Axentowicz (1859-1938), polski malarz, rysownik i grafik pochodzenia ormiańskiego, profesor i rektor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, współzałożyciel Towarzystwa Artystów Polskich „Sztuka”, członek Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie.

<sup>68</sup> Wilhelm Kuklis (1907-1975), profesor, kierownik pracowni konserwacji zabytków przy Muzeum Narodowym w Poznaniu.

<sup>69</sup> Stanisław Lorentz (1899-1991), historyk sztuki, muzeolog, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie, ekspert UNESCO ds. ochrony zabytków. Mocno zaangażowany w odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie (K r z y ż a n o w s k i 2006).

<sup>70</sup> Aleksander Gięysztor (1916-1999), historyk mediewista, profesor Uniwersytetu Warszawskiego. Gdy w styczniu 1971 r. zapadła decyzja o odbudowie Zamku Królewskiego w Warszawie, został członkiem Obywatelskiego Komitetu Odbudowy. Był pierwszym, długoletnim (do 1991 r.) dyrektorem Zamku (K o c z e r s k a 2000).

<sup>71</sup> Księgozbiór po prof. Zofii Hilcer-Kurnatowskiej i prof. Stanisławie Kurnatowskim został przekazany do Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie.

- Herbarz Pojezierza 2: <http://herbarzpojezierza.pl/rodziny-ziemianskie/kurnatowscy-herbu-lodzia/> (dostęp: 20.08.2015).
- Ilkó w-G oł ą b F. 1933, *Mały bohater, Stefcio Kurnatowski*, Kraków.
- Informator Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, 2010, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań.
- Janicki A. 2005, *Studenci polscy na politechnice ryskiej w latach 1862-1918*, t. 2: *Album academicum polonorum*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Jurek T., red., 2010-2014, *Słownik historyczno-geograficzny ziem polskich w średniowieczu*. Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk. Wersja elektroniczna: <http://www.slownik.ihpan.edu.pl/> (dostęp: 20.08.2015).
- Karnkowski K., opr., *Historia rodu Karnkowskich*, t. 2: *Miejscowości związane z historią rodu*, cz. 2, Baden 2012. Wersja elektroniczna: <http://www.tnp.org.pl/biblioteka/Content/408>.
- Kieniewicz S. 1971, *Apolinary Stefan Kurnatowski*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 16, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 242-243.
- Kijas A. 2005, *Rosjanie w Kaliszu i guberni kaliskiej na przełomie XIX/XX wieku (do 1914 roku)*, w: *Polska – Europa – Świat XX wieku. Studia i szkice ofiarowane Profesorowi Włodzimierzowi Bonusiakowi w czterdziestolecie Jego pracy twórczej*, red. W. Wierzbieniec, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów, s. 575-588.
- Koczerska M. 2000, *Aleksander Gieysztor 17 VII 1916 – 9 II 1999. Szkic biograficzny*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 37, s. 3-12.
- Krzymuski J., 2004, *Krzymuscy. XVII-XX wiek*, Warszawa.
- Krzyżanowski H. i L. 2006, *Lorentz Stanisław*, w: *Polski słownik konserwatorów zabytków*, red. H. Kondziela, H. Krzyżanowska, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Kurnatowski S. 2006, *Dwór w Lututowie*, „Wiadomości Ziemiańskie”, nr 28, s. 28-34.
- Kwilecki A. 1998, *Ziemiaństwo wielkopolskie*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa.
- 2001, *Ziemiaństwo wielkopolskie. Między wsią a miastem*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- 2010, *Wielkopolskie rody ziemiańskie*. Tablice genealogiczne opracował Rafał Prinke, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Leitgeber S. 1981, *Kurnatowski Zygmunt*, w: *Wielkopolski słownik biograficzny*, red. A. Gąsiorowski, J. Topolski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Poznań.
- Leończyk S. 2013, *Polscy zesłańcy po powstaniu styczniowym na południu guberni jeniisejskiej w drugiej połowie XIX wieku*, „Studia Polonijne”, t. 34, Lublin, s. 145-163.
- Łepkowski T. 1971, *Kurnatowski Zygmunt Aleksander*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 16, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 247-249.
- Marszał T. 2005, *Jerzy Karol Kurnatowski (1874-1934)*, „Biuletyn Szadkowski”, t. 5, s. 7-25.
- Minakowski M.J. 2011, *Elita kresowa i smoleńska*, Wyd. Dr Minakowski, Kraków.
- 2015, *Genealogia Potomków Sejmu Wielkiego*. Wersja elektroniczna: <http://www.sejm-wielki.pl/> (dostęp: 20.08.2015).
- Olejnik T. red. 2007, *Sześć wieków Lututowa. Studia i materiały*, Wieluń.
- Pihan-Kijasowa A. red. 2008, *Poczet członków Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk 1857-2007. Materiały do Słownika biograficznego Wielkopolan*, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań.
- Pihan-Kijasowa A., Marciniak R., Gucia D. 2012, *Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk 1857-2011. Zarys dziejów*, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań.
- Wielgosz Z. 2007, *Kazimierz Tymieniecki – człowiek i dzieło – twórca nowoczesnej mediewistyki polskiej*, w: K. Tymieniecki, *Z dziejów miast i mieszczaństwa w późnośredniowiecznej Wielkopolsce*, Wstęp i dobór tekstów Z. Wielgosz, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań, s. 9-31.
- Zięba A. 2002, *Witold Cezary Staniewicz*, w: *Polski słownik biograficzny*, Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Warszawa–Kraków, t. 41, s. 563-572.
- Żychliński T. 1884, *Złota księga szlachty polskiej*, R. 6, wyd. Jarosław Leitgeber, Poznań.
50. Jubileusz Towarzystwa Restauratorów na miasto Poznań i okolice, założone 21. września 1878, 1928, Poznań.

## Źródła:

- Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej Kościelec (pow. kaliski), Archiwum Państwowe w Poznaniu.
- Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej Wilczyn (pow. koniński), Archiwum Państwowe w Poznaniu, Oddział w Koninie.
- Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej Białków (pow. kolski), Archiwum Państwowe w Poznaniu, Oddział w Koninie.
- Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej Myślubórz (pow. koniński), Archiwum Państwowe w Poznaniu, Oddział w Koninie.
- Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Lututowie, Archiwum Państwowe w Łodzi.
- Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Borównie (pow. częstochowski), Archiwum Państwowe w Łodzi.
- Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej Godziesze (pow. kaliski), Archiwum Państwowe w Poznaniu.
- Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej Kowale Pańskie (pow. turecki), Archiwum Państwowe w Poznaniu, Oddział w Koninie.
- Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej Tubądzin, Archiwum Państwowe w Łodzi.
- „Dziennik Poznański”, 1978, nr 105 (nekrolog); 1894, nr 105 (nekrolog); 1898, nr 2 (nekrolog).
- Kartoteka ewidencji ludności 1870-1931. Archiwum Państwowe w Poznaniu, zespół Akta miasta Poznania.
- „Kurier Poznański”, 1939, nr 3 (nekrolog); 1939, nr 17 (nekrolog).
- „Rocznik Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu”. Rok 1873-1878, t. 2, Poznań 1879, s. 360-361.
- Teki Dworzaczka. Regestry: [http://teki.bkpan.poznan.pl/index\\_regesty.html/](http://teki.bkpan.poznan.pl/index_regesty.html/) (dostęp: 5.08.2015).
- [http://imp2015.daminator.eu/?page\\_id=84/](http://imp2015.daminator.eu/?page_id=84/) (dostęp: 5.08.2015).
- <http://www.geoinfo.amu.edu.pl/sas/08/2005/03.php/> (dostęp 10.04.2014).
- [https://pl.wikipedia.org/wiki/Adam\\_Paszewski/](https://pl.wikipedia.org/wiki/Adam_Paszewski/) (dostęp: 10.08.2015).

DOBROŚŁAWA GUCIA, ALICJA PIHAN-KIJASOWA, JAKUB WOJTCZAK

THE FAMILY RELATIONS OF PROF. STANISŁAW KURNATOWSKI

Summary

Professor Stanisław Kurnatowski, who died in 2015, was an archaeologist active in Poznań academic circles. He was also a representative of an old noble family from Wielkopolska with Łódzia as its coat of arms. The Kurnatowski family was first mentioned in the 14th century. In the 16th century, the sons of Wojciech and Anna nee Niemierzewska founded the five branches of the Kurnatowski family tree. Professor Stanisław Kurnatowski was a descendant of the youngest branch, referred to as the Brudzew-Roszków branch, which can be traced back to Dobrogost and his wife Zofia nee Glińska. Quite early (in the 17th century) the Kurnatowskis converted to Calvinism; this step proved to have been a significant impediment to an eminent position in Poland at that time. Later on, in the mid-19th century, Roman Kurnatowski converted to Catholicism. In the 19th century, when Poland was partitioned between Prussia, Russia and Austria, the representatives of the Kurnatowski family made a name for themselves as participants of the national uprisings, members of the patriotic underground and political activists. The Kurnatowskis, a very extended family, were also related through marriage to numerous well-known families, chiefly from Wielkopolska.

In the second part of the article, we present fragments of Prof. Kurnatowski's memoirs recorded by authors during a visit paid to the professor in June 2015. He reminisced about his family's last four generations (his maternal and paternal ancestors from the landed gentry and relations with numerous families).